

Łódź, dnia 15 lutego 2015 r.

Dr hab. Radosław Żurawski vel Grajewski, prof. UŁ
Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego
Katedra Historii Powszechnej Najnowszej
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27 a,

Ocena rozprawy habilitacyjnej i całokształtu dorobku naukowego Dra Huberta Chudzio

Ocena dotychczasowego dorobku naukowego

Na dotychczasowy dorobek naukowy Habilitanta składają się dwie (wraz z rozprawą habilitacyjną) opublikowane monografie zwarte, trzy opracowania, których był redaktorem, bądź współredaktorem oraz 19 artykułów w języku polskim zamieszczonych w różnych pismach naukowych i pracach zbiorowych.

Problematykę publikacji dra Huberta Chudzio można pogrupować zgodnie z kilkoma nurtami jego zainteresowań badawczych. Najistotniejszy z nich dotyczy szeroko rozumianych dziejów Wielkiej Emigracji po powstaniu listopadowym. W ramach tej tematyki mieszczą się obie monografie i 11 artykułów, z których część pozostaje w ścisłym związku z owymi monografiami. Pierwsza z nich: *Polityk Hotelu Lambert. Generał Ludwik Bystrzonowski*, Kraków 2008, jest opublikowaną rozprawą doktorską Habilitanta. Została ona oparta na bogatej kwerendzie archiwalnej i rozległej literaturze przedmiotu, stanowiąc ważne i interesująco napisane dzieło o charakterze biograficznym, dotyczące jednej ze znaczących postaci kręgu Hotelu Lambert. Wartość tej publikacji niewątpliwie zasługuje na podkreślenie. Rzetelność przeprowadzonych badań pozwoliła Dr Chudzio na drobiazgowo odtworzenie losów gen. Ludwika Bystrzonowskiego i znaczące uzupełnienie naszej dotychczasowej wiedzy o tej barwnej postaci. Jej też Habilitant poświęcił trzy artykuły, będące odbiciem wyników jego pracy na wcześniejszych etapach przygotowywania doktoratu¹ lub też fragmentem zawartych w nim dociekań². Niezwykle interesującym zagadnieniem, odnoszącym się do sposobów komunikowania się agentów Hotelu Lambert, Habilitant zajął

¹ H. Chudzio, *Ludwik Bystrzonowski (1797-1878). Agent Hotelu Lambert na Bałkanach w dobie Wiosny Ludów*, [w:] *Rok 1848. Wiosna Ludów w Galicji*, pod red. W. Wica, Kraków 1999, s. 176-190; idem, *Niezwykła kariera wojskowa generała Ludwika Bystrzonowskiego*, [w:] *V Sympozjum Biografistyki Polonijnej – Kraków 2000*, pod red. A. Judyckiej i B. Klimaszewskiego, Lublin 2000, s. 333-342.

² Idem, *Generałowie polscy w obronie twierdzy Kars podczas wojny krymskiej*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2011, t. 9, pod red. W. Pusia i J. Kity, s. 153-172

się w kolejnym swoim artykule, choć znaczna jego część także dotyczy losów Ludwika Bystrzonowskiego i jego doświadczeń w tym względzie³. Brytyjskiej gałęzi Wielkiej Emigracji Dr. Chudzio poświęcił dwa artykuły, z których jeden ma charakter informacji na temat zawartości przechowywanego w Bibliotece Polskiej w Paryżu dziennika Franciszka Stawiarskiego, podstawą drugiego jest zaś Ustawa Karna Ogółu Emigracji Polskiej w Wielkiej Brytanii, pozwalająca Autorowi zrekonstruować postulowany sposób postępowania owej społeczności w razie łamania obowiązujących w niej reguł przez jej członków⁴. Kolejny znajdujący się w dorobku Habilitanta krótki, ale interesujący artykuł o charakterze biograficznym dotyczy Adama Kulczyckiego – emigranta polistopadowego, który w służbie Francji podjął badania Oceanii⁵. Wreszcie cztery kolejne teksty są związane z przedmiotem rozprawy habilitacyjnej Dra Chudzio. Artykuł: *Idea legionowa w myśli Wielkiej Emigracji w latach 1831-1834*, (opublikowany w książce, której Habilitant jest współredaktorem) mieści się w problematyce pierwszego jej rozdziału, choć nie jest jego dokładnym powtórzeniem. Podobnie kolejne trzy krótkie artykuły dotyczą tematów poruszanych na kartach rozprawy habilitacyjnej, choć tekst o ojcu Maksymilianie Ryłło, w stosunku do skromnych informacji zawartych w rozprawie habilitacyjnej, został nieco rozszerzony⁶.

Odrębnej tematyki badawczej dotyczą dwa artykuły Habilitanta poświęcone epoce Księstwa Warszawskiego. Na szczególną uwagę zasługuje obszerne i wartościowe studium poświęcone funkcjonowaniu rządu Księstwa Warszawskiego po jego ewakuacji z Warszawy

³ Idem, *Paryż. Kraj. Europa. Sposoby komunikowania agentów Hotelu Lambert*, [w:] *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795-1918*, pod red. K. Stępnika i M. Rajewskiego, Lublin 2008, s. 87-98.

⁴ Idem, *Emigracja polska w Portsmouth w świetle dziennika Franciszka Stawiarskiego*, [w:] *Pamiętniki, dzienniki i relacje od nowożytności do czasów współczesnych, jako źródła do badań historycznych*, pod red. K. Karolczaka, Kraków 2011, s. 113-125; idem, *Przewinienia, występki, zbrodnie: Ustawa Karna Ogółu Emigracji Polskiej w Wielkiej Brytanii* [w:] *Człowiek w teatrze świata: studia o historii i kulturze dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, pod red. B. Popiołek, Kraków 2010, s. 203-2014.

⁵ Idem, *Adam Kulczycki (1809-1882 – polski badacz Oceanii w służbie Francji*, [w:] *Polacy we Francji. Historia i współczesność. Materiały VIII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej: Stella Plage – Vadricourt, 2-3 października 2004*, pod red. A. i Z. Judyckich, Warszawa 2004, s. 17-25.

⁶ Idem, *Fascynacje Orientem. Polscy podróżnicy na Bliskim Wschodzie w I połowie XIX wieku*, [w:] *Polska kultura fizyczna i turystyka w czasach zaborów i II Rzeczypospolitej*, pod red. D. Dudka, Studia i Monografie nr 61, Kraków 2009, s. 48-61; idem, *August Szultz – inżynier i budowniczy twierdz Muhameda Alego*, [w:] *Polacy i osoby polskiego pochodzenia w siłach zbrojnych i policji państw obcych. Materiały VI Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej – Bruksela 2001*, pod red. A. i Z. Judyckich, Toruń 2001, s. 51-61; *Ojciec Maksymilian Ryłło (1802-1848) – działalność w Syrii i Libanie*, [w:] *Duchowieństwo polskie w świecie. Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej: Rzym, 17-18 października 2002 r.*, pod red. A. i Z. Judyckich, Toruń 2002, s. 42-50.

w początkach 1813 r., opublikowane w pracy, której Autor był współredaktorem, oraz krótszy podobny tematycznie artykuł dotyczący tej samej kwestii⁷.

Całkowicie nowej problematyce został poświęcony cykl czterech artykułów Habilitanta dotyczący obecności Polaków w Afryce Wschodniej i Południowej w okresie II wojny światowej i bezpośrednio po niej. Najobszerniejszy z nich *Z Syberii na Czarny Ląd. Polskie osiedla w Afryce Wschodniej i Południowej w latach 1942-1952*, został opublikowany w książce pod redakcją Dra Chudzio: *Z mrozów Syberii pod słońce Afryki. W 70. Rocznice przybycia polskich Sybiraków do Afryki Wschodniej i Południowej*, Kraków 2012. Jest to sporych rozmiarów (42 strony), dobrze udokumentowane (licznymi relacjami świadków) studium o dużych walorach poznawczych dla prezentowanego tematu. Temat ów znalazł swoją kontynuację i rozszerzenie o problematykę związaną z funkcjonowaniem harcerstwa polskiego wśród uchodźców w Afryce w kolejnych artykułach cyklu, w tym w dwóch napisanych wspólnie z mgr Anną Hejczyk⁸.

Osobne miejsce w dorobku Habilitanta zajmuje artykuł poświęcony rozprawie Ludwika Widerszala, pomieszczony w jej reprimendzie z roku 2011. Jest on nie tylko przypomnieniem problematyki owej pracy, ale także próbą opisaną badań nad dziejami Kaukazu we współczesnej historiografii polskiej⁹. W podobnym nurcie twórczości naukowej Habilitanta należy umieścić *Wprowadzenie* Jego pióra, do opublikowanego pamiętnika Kazimierzy Rafalskiej¹⁰.

Wreszcie cenne są prace Dra Chudzio (często jako współautora) o charakterze informacyjnym – dotyczące zawartości takich czy innych zbiorów dokumentów, archiwaliów, czy inwentaryzacji grobów wojennych¹¹. Na szczególną uwagę zasługuje tu opracowany w

⁷ Idem, *Rozterki władzy. Rząd Księstwa Warszawskiego w Galicji* [w:] *Galicja w Księstwie Warszawskim*. 200. Rocznica, pod red. H. Żalińskiego i H. Chudzio, Kraków 2009, s. 34-73; idem, *Kraków „stolicą” Księstwa Warszawskiego. Ostatnie miesiące potłyżycznego państwa*, [w:] *Kraków, Studia z dziejów miasta. W 750 rocznicę lokacji*, pod red. J. Rajmana, Kraków 2007, s. 133-147.

⁸ Idem, *Utracona ojczyzna. Kresowianie w Afryce Wschodniej i Południowej w czasie II wojny światowej i po wojnie. Reakcje na postanowienia „jałtańskie”*, [w:] *Kresowianie na świecie*, pod red. M. Kalczyńskiej, K. Rostockiej, A. Wiercińskiego, Opole 2013, s. 55-69; H. Chudzio, A. Hejczyk, *Polskie harcerstwo w Afryce Wschodniej i Południowej w latach 1941-1948*, [w:] *Ideale wychowawcze i myśl polityczna harcerstwa polskiego*, pod red. G. Baziura, Kraków 2011, s. 77-99; eidem, *Na harcerskim szlaku w dżungli i sawannie. Skauting polski w Afryce w latach 1941-1948*, „*Krakowski Rocznik Historii Harcerstwa*” 2011, t. 7, s. 31-44.

⁹ H. Chudzio, *Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej w latach 1831-1864 – młodzieńcza rozprawa Ludwika Widerszala*, [w:] L. Widerszał, *Sprawy kaukaskie w polityce europejskiej w latach 1831-1864*, Warszawa 2011, s. 291-305.

¹⁰ Idem, *Wprowadzenie*, [w:] K. Rafalska, *Przeżyłam lagry. Wspomnienia polskiej nauczycielki z Polesia*, Kraków 2013, s. 5-14.

¹¹ H. Chudzio, A. Hejczyk, *Zbiory Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń*, „*Archeion*” 2013, nr 114, s. 59-70; *Inwentaryzacja grobów, kwater i cmentarzy wojennych na terenie Małopolski w świetle Ustawy z 1933 roku o grobach i cmentarzach wojennych*, [w:] *Kłopotliwe pamiątki. Trud dziedziczenia*, pod red. Z. Budrewicz i M. Sienko, Kraków 2012, s. 131-147.

formie wydruku komputerowego (choć nie opublikowany) przez Habilitanta wraz z prof. dr hab. Henrykiem Źalińskim *Katalog Rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu*, t. 3, rkps 546-608, będący bez wątpienia niezwykle wartościowym przewodnikiem dla wszystkich badaczy, którzy chcieliby korzystać z jej zbiorów.

Pozostałe przedstawione mi do oceny teksty, jakkolwiek interesujące i świadczące o rozległych zainteresowaniach i nieprzeciętnej aktywności Habilitanta, nie mają charakteru naukowego i nie mogą być wzięte pod uwagę przy ocenie Jego dorobku. Są to relacje (często bardzo osobiste) z pracy Autora w zespole innych naukowców w archiwach i bibliotekach, z podróży naukowo-badawczych do Afryki, sprawozdania z pracy Studenckiego Koła Naukowego Historyków Uniwersytetu Pedagogicznego im. Joachima Lelewela w Krakowie, cenne informacyjnie relacje z różnych sesji naukowych, naukowych obozów studenckich, otwarcia wystaw, wywiady itp. oraz krótkie artykuły popularyzatorskie pozbawione aparatu naukowego.

W sumie pisarski dorobek naukowy Dra Chudzio oceniam jako ilościowo skromny. Wrażenie to pogłębia fakt, że w poszczególnych nurtach zainteresowań Autora opublikowane teksty oscylują wokół tej samej problematyki i nieco się powtarzają. Ponadto pewną cechą pisarstwa historycznego Habilitanta, którą będziemy obserwować także w rozprawie habilitacyjnej, jest skłonność do prostego relacjonowania, czy streszczania badanych dokumentów w układzie chronologicznym, co wydaje się najprostszym sposobem narracji historycznej, nie zawsze jednak spełniającym oczekiwania fachowego czytelnika.

Z drugiej strony trzeba dostrzec znaczące zróżnicowanie owych nurtów, świadczące o dużej ciekawości badawczej Habilitanta, który poszukuje wciąż nowych pól eksploracji naukowej i jeszcze raz przypomnieć o oryginalności podejmowanych problemów oraz wartości merytorycznej i poznawczej biografii Ludwika Bystrzonowskiego, nagrodzonej w 2010 r. prestiżową nagrodą im. Profesora Jerzego Skowronka. Dr Chudzio ma też bez wątpienia ponadprzeciętne doświadczenie naukowe związane z osobistym uczestnictwem w misjach archeologicznych w Egipcie i naukowo-historycznych w Afryce Wschodniej (Tanzania, Uganda), a także z opracowywaniem archiwaliów w Bibliotece Polskiej w Paryżu, czy inwentaryzacji grobów wojennych w Małopolsce. Był również organizatorem wielu innych przedsięwzięć naukowych – konferencji, badawczych obozów studenckich, a także kierownikiem projektów, w ramach których prowadzone były prace dokumentacyjne, polegające na zbieraniu relacji i przeprowadzaniu wywiadów z przedstawicielami środowisk, które doświadczyły przymusowej migracji w okresie II wojny światowej i tuż po niej (Łemkowie, Sybiracy). W ramach realizacji tych projektów Habilitant kierował

zorganizowaną przez siebie kolejną misją naukową do Wielkiej Brytanii (Leicester), co ostatecznie doprowadziło w 2011 r. do powstania przy Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie – macierzystej uczelni Habilitanta - Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń, którego Dr Chudzio został dyrektorem. W ramach działalności tej instytucji zorganizowane zostały pod kierownictwem Habilitanta kolejne misje do skupisk polskich Sybiraków w Wielkiej Brytanii (Nottingham, Bradford, Leeds, Birmingham i Coventry, które pozwoliły zgromadzić pokaźny materiał źródłowy, składający się z ponad 150 wielogodzinnych wywiadów z byłymi zesłańcami. Wynikiem tych wszystkich prac jest przygotowywana publikacja, znajdująca się już w fazie opracowywania przez wydawnictwo. Podobne misje pod kierunkiem Habilitanta zostały zorganizowane do Petrh w Australii i do Montrealu w Kanadzie, co przyniosło kolejne ponad 50 wywiadów z Sybirakami i pozwoliło na zgromadzenie przekazanej do CDZWIP innej dokumentacji historycznej. Dr Chudzio był także w 2014 r. jednym z organizatorów przygotowanego przez PAU Kongresu poświęconego Sybirakom w świecie. Oddzielny przygotowany i kierowany przez Habilitanta międzynarodowy projekt pod tytułem *Miasta*, realizowany we współpracy z Europejską Siecią Pamięć i Solidarność oraz Narodowym Centrum Kultury, został poświęcony problemowi wypędzeń Polaków przez Niemców w czasie II wojny światowej i zaowocował m.in. powstaniem filmu dokumentalnego i wystawy na ten temat. Ponadto Habilitant był uczestnikiem licznych krajowych i zagranicznych konferencji naukowych (m. in. w Brukseli, Rzymie i Stella Plage), podczas których prezentował przygotowane przez siebie referaty. Wielokrotnie także otrzymywał stypendia naukowe (od Funduszu Pomocy Niezależnej Literaturze i Nauce Polskiej wraz z warszawską Fundacją Bankową im. Leopolda Kronenberga, dwukrotnie od Fundacji im. Jana i Suzanne Brzękowskich, od Fundacji Lanckorońskich z Brzezia, trzykrotnie od Funduszu im. Marii Zdziarskiej-Zaleskiej). Ta długa lista osiągnięć i dokonań naukowych dr Huberta Chudzio jest zaiste imponująca i starczyłaby z naddatkiem do obdzielenia nimi biografii kilku badaczy.

Ocena rozprawy habilitacyjnej pod tytułem: *Egipt w idei legionowej Wielkiej Emigracji*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2014, ss. 305, + 11 nlb.

1. Cel i zakres rozprawy

Autor recenzowanej rozprawy jako jej cel badawczy wskazał „ukazanie zabiegów polskich misji w Egipcie na tle dużo szerszego zagadnienia jakim była myśl legionowa

Wielkiej Emigracji w latach kryzysu wschodniego” (s.10). Jest to sformułowanie dość enigmatyczne. „Ukazanie” jakiegoś problemu, może oznaczać wszystko – od prostej narracji faktograficznej po pogłębioną analizę przyczynowo-skutkową, której jednak Autor nigdzie nam nie obiecuje. Precyzyjniejszych zamiarów badawczych nigdzie we *Wstępie* nie odnajdujemy. Wskazany przez Habilitanta cel ogólny niesie ze sobą także pewne niebezpieczeństwo. Wymaga świadomej i wnikliwej refleksji nad tym czym w istocie była przywoływana w tytule rozprawy „idea legionowa”. Jakie miejsce zajmowała w myśli politycznej i planach aktywności Wielkiej Emigracji. Czy była autonomiczną ideą, czy zaledwie narzędziem przygotowywanym dla realizacji zasadniczych, strategicznych zamiarów. Takiej refleksji we *Wstępie* brakuje. Tymczasem trzeba zauważyć, że o idei legionowej w myśli politycznej Wielkiej Emigracji nie sposób mówić inaczej jak o elemencie szerszego zagadnienia, które streszcza się w pytaniu: jak wywołać wojnę, która stworzyłaby koniunkturę dla odrodzenia Polski? Legion zbrojny miał być w tej koncepcji instrumentem gotowym do użycia, gdy koniunktura taka się pojawi. Myśl o jego powołaniu była stałym elementem planów strategicznych wszystkich obozów Wielkiej Emigracji, ale nie jako cel sam w sobie, ale jako część składowa zadania – jak wywołać wojnę i jak się do niej przygotować. I tu pojawia się zasadnicza wątpliwość co do wybranego przez Habilitanta zakresu rozprawy. Idea legionowa nie była bowiem związana wyłącznie z kryzysem wschodnim, ani z początkiem lat trzydziestych XIX w. Wojny domowe na Półwyspie Iberyjskim, konflikt belgijsko-holenderski, podbój Algierii przez Francję, próby rewolucyjne we Frankfurcie nad Menem i w Sabaudii, czy epizod szwajcarski to nie są części kryzysu wschodniego, tylko zupełnie osobne, choć oddziałujące na siebie kryzysy polityczne. Konflikt egipsko-turecki jest zatem tylko jednym z szeregu epizodów dających Wielkiej Emigracji pole do snucia planów powołania polskiej siły zbrojnej na obczyźnie. Nie stanowi przy tym żadnej cezury dla idei legionowej, która była kontynuowana w kolejnych latach. Jeśli zatem przedmiotem rozprawy miała być owa idea legionowa, przy użyciu jakiego kryterium została wyeliminowana z rozważań kwestia Południowej Legii Rzeczypospolitej Polskiej utworzonej w Mołdawii w połowie lat 40. XIX w., czemu nie ma w rozprawie mowy o Legionie Mickiewicza z 1848 r. i jego kolejnych mutacjach do 1849 r., dlaczego nie wspomniano o legionie cudzoziemskim sformowanym z Polaków przez Mierosławskiego przy armii badeńskiej w 1849 r., gdzie są partie książki o Legionach Polskich na Węgrzech i w Siedmiogrodzie w okresie Wiosny Ludów, dlaczego nie poświęcono osobnych podrozdziałów próbom legionowym w okresie wojny krymskiej – kozakom sułtańskim Czajkowskiego i dywizji Zamoyskiego (wszak ponoć Habilitant przebadiał związane z nimi archiwalia), czemu

nie napisano o legionach Toefila Łapińskiego i Klemensa Przewłockiego na Kaukazie, gdzie jest podrozdział o legionie Zygmunta Miłkowskiego w Mołdawii w 1863 r., czy o legionie Józefa Jagmina z 1877 r. w Turcji? Jeśli natomiast zasadniczym polem rozważań Habilitanta miał być Egipt i kryzys wschodni, brak jest szerszego tła dyplomatycznego owego konfliktu, a włączanie do narracji rozdziału o próbach legionowych w Belgii, Algierii, Portugalii, Hiszpanii, Sabaudii itd. nie znajduje uzasadnienia. Jednym słowem idea legionowa jako przedmiot badań nie daje się zamknąć w ramach chronologicznych kryzysu wschodniego, a kryzys wschodni jest zagadnieniem daleko szerszym niż próby sformowania polskiej siły zbrojnej u boku armii Muhammada Alego. Czy słusznie zatem Habilitant zdecydował się związać **opis przebiegu misji polskich w Egipcie w 1833-1834 r.** (bo w istocie taki tytuł najlepiej oddawałby treść rozprawy habilitacyjnej) z ideą legionową Wielkiej Emigracji, czy raczej należałoby go zwać z całością działań tejże Emigracji wobec konfliktu egipsko-tureckiego? Uważam, że ten drugi wybór byłby znacznie bardziej uzasadniony i właściwy.

2. Ramy chronologiczne i konstrukcja książki

Ramy chronologiczne pracy nie zostały precyzyjnie wskazane, choć ze stwierdzenia zamieszczonego na s 10 „...próby formowania polskich legionów w latach 1832-1841, o których w tej pracy mowa...” - można wnosić, że tak właśnie zostały zakreślone. Odpowiadałyby zatem okresowi trwania międzynarodowego kryzysu wschodniego rozwiniętego na bazie konfliktu egipsko-tureckiego z lat 1832-1841. W rzeczywistości jednak praca zamyka się w przedziale czasowym pomiędzy końcem 1831 r. a pierwszą połową 1834 r. Wyznacza je początek emigracji i ostatnie echa wyprawy Henryka Dembińskiego do Egiptu. Stwierdzenie tego faktu przekonuje o tym, co jest rzeczywistym przedmiotem rozprawy. Nie jest nią idea legionowa Wielkiej Emigracji, ani kryzys egipsko-turecki, ale dzieje misji polskich do Egiptu w latach 1833-1834. Jak sam Autor pisze, po 1834 r. prób formowania legionów polskich w Egipcie już nie podejmowano, a zatem można jedynie pisać o indywidualnych losach paru oficerów, którzy pozostali w służbie Muhammada Alego niejako „prywatnie” i trudno ich tam obecność traktować jako realizację idei legionowej w imieniu Wielkiej Emigracji.

Pod względem konstrukcyjnym praca została podzielona na dwie części, z których każda dodatkowo jest podzielona na rozdziały. Część I: *Idea legionowa Wielkiej Emigracji podczas kryzysu wschodniego w latach 1832-1841* jest opartym w głównej mierze na literaturze przedmiotu przeglądem polskich pomysłów legionowych i usiłowań ich realizacji

na obczyźnie w latach 30. XIX w. Cała ta obszerna część rozprawy, stanowiąca niemal ¼ objętości jej tekstu, jest w istocie streszczeniem ogólnie znanych faktów, dotyczących poszczególnych epizodów legionowych, inkrustowanym gdzieniegdzie obszernymi cytataми ze źródeł, które jednakże pełnią rolę ornamentu, a nie podstawy budowy wykładu. Absolutnie nie można jej uznać za wynik oryginalnych badań Habilitanta, ani za pogłębione studium podjętego problemu. Nie wnosi też ona wiele do naszej wiedzy historycznej na ten temat. Jej obecność w pracy ma zapewne stanowić alibi dla tytułu, w którym mowa o idei legionowej, a nie o misjach polskich do Egiptu. Część epizodów została omówiona fragmentarycznie, o czym zadecydował, jak można wnosić przypadek – tj. Habilitant dotarł do takich, a nie innych źródeł, które postanowił wykorzystać jako ich ornamentykę (refleksje gen. Karola Kniaziewicza o legionie we Francji czy korespondencję Stawiarskich w sprawie legionu portugalskiego). Tej części rozprawy daleko zatem do pogłębionego studium opartego na solidnej bazie źródłowej. Abstrahując od celowości umieszczenia jej w rozprawie, rozdziały na którą część ową podzielono zostały wyodrębnione zasadnie na podstawie kryterium problemowego i omówione w porządku chronologicznym pojawiania się poszczególnych kwestii – co należy uznać za decyzję trafną. Każdy z nich dotyczy odrębnego epizodu usiłowań legionowych (Francji, Algierii, Belgii, Portugalii, Szwajcarii, Hiszpanii, Kaukazu i Persji).

Część II rozprawy nosi tytuł: *Polskie misje wojskowe w Egipcie w latach 1833-1834*. Została ona oparta na badaniach własnych Habilitanta i stanowi zasadniczą partię jego rozważań. Uznając zasadność podziału tak długiego tekstu na rozdziały trzeba zauważyć, że przynajmniej część z nich została wyodrębniona w odniesieniu do pewnych grup dokumentów, których Autorowi nie udało się związać z żadnym innym wątkiem prowadzonej narracji, na co wskazują już same tytuły owych podrozdziałów (np.: *Grudzień 1833 roku w Paryżu. Zaniepokojony książę pisze do Dembińskiego*, czy też: *Zainteresowanie konfliktem wschodnim wśród emigracji polskiej* – gdzie mamy cytowane opinie Czartoryskiego, Niemcewicza, Lelewela, Zaliwskiego, Mickiewicza itd. – czyli ważnych ale bardzo różnorodnych osób z Wielkiej Emigracji, których wpływ na kształt polityki takiego czy innego środowiska politycznego był bardzo różny. W tak rozproszonych sądach nie ma żadnej stałej linii politycznej. Jej zbadanie i odtworzenie ewolucji głoszonych poglądów staje się niemożliwe, a liczne i obfite cytaty ze źródeł zamieniają się w ilustracje samego faktu, że faktycznie owym problemem się interesowano). Zbyt często narracja Autora oparta jest na schemacie cytowania, bądź streszczania w porządku chronologicznym następujących po sobie dokumentów - korespondencji, czy raportów. Taki układ pozwala jednak prześledzić (czasem

bardzo drobiazgowo) wymianę informacji pomiędzy przywoływanymi na kartach pracy postaciami.

W podsumowaniu pracy Habilitant zawarł ciekawe wnioski odnoszące się do czynników rozstrzygających o losie misji polskich w Egipcie, ale jednocześnie cel polityki księcia Czartoryskiego w tej kwestii sprowadził do spraw wewnętrznych emigracji (– znalezienie zatrudnienia dla wojskowych, przeciwdziałanie rozprężeniu). Praca została dodatkowo zaopatrzona w streszczenie w języku angielskim, aneksy dokumentów, kalendarium misji egipskich, Bibliografię, indeks nazwisk oraz wykaz źródeł skąd zaczerpnięte zostały publikowane w niej ilustracje. Rozprawa zawiera także mapy, przedstawiające sytuację na Bliskim Wschodzie w omawianym w pracy okresie.

3. Podstawa źródłowa i wykorzystane opracowania

Podstawę źródłową ocenianej rozprawy stanowią dokumenty pozyskane w zbiorach szeregu Archiwów i Bibliotek tak polskich jak i zagranicznych. Na pierwszym miejscu należy wymienić zbiory Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie, gdzie Habilitant przebadął zespoły dokumentów zawierające korespondencje i papiery odnoszące się do interesującego go problemu szeregu postaci czynnie uczestniczących w opisywanej przez niego kwestii – tj. samego księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, gen. Henryka Dembińskiego, gen. Józefa Bema, Juliana Ursyna Niemcewicza i Ludwika Platera. W bibliografii na końcu rozprawy zostały wykazane 22 sygnatury z tego archiwum, ale w przypisach odnalazłem ślady wykorzystania jedynie 18 z nich (brak sygn. 5367, 5437, 5485, sygn. 5588 jest przywoływana tylko raz we Wstępie, z informacją, że zawiera bardzo przydatne dla pracy materiały, ale jakie – nie wiadomo). Drugim podstawowym archiwum, z którego skorzystał Autor były zbiory Biblioteki Polskiej w Paryżu (w sumie 17 sygn., ale pięć z nich odnosi się do wydanego już drukiem dziennika Jana Bartkowskiego i zostało tylko raz przywołanych jako informacja o jego istnieniu na s. 54). Także tutaj nie odnalazłem w przypisach wykazanej w bibliografii sygnatury nr 436, pod którą znajdują się papiery gen. Józefa Bema. Pozostałe zbiory dokumentów archiwalnych miały mniejsze znaczenia dla tematu rozprawy, niemniej jednak Habilitant sięgnął jeszcze do zbiorów Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu (dwie sygn.); Biblioteki PAU i PAN w Krakowie (1 sygnatura); Archives du Ministère des Affaires Étrangères w Paryżu (dwie sygnatury); Service Historique de l'Armée de Terre w Vincennes (4 sygnatury); Arquivo Historico Militar w Lizbonie – skąd przywoływane w przypisach są 4

sygnatury (ale trzy z nich jedynie raz ze wskazaniem, że zawierają dokumenty dotyczące poszczególnych oficerów polskich, jednak bez śladu ich wykorzystania w pracy); natomiast z Archivo Histórico Nacional w Madrycie – przywoływanych jest jednocześnie 7 (czyli wszystkie) spośród umieszczonych w bibliografii sygnatur (przypis nr 152 na s. 69), z informacją, że zawierają one materiały o legionie polskim w Hiszpanii, ale nie ma śladu, że Autor je faktycznie przebadał, a zatem wykazywanie ich jako podstawy źródłowej pracy uważam za nieuprawnione. Podobny proceder został zastosowany w odniesieniu do przywoływanych w bibliografii zbiorów Biblioteki Kórnickiej. Habilitant wykazuje aż 49 sygnatur, które miałyby rzekomo stanowić podstawę źródłową Jego pracy. W rzeczywistości w rozprawie nie ma śladu naukowej eksploracji żadnej z nich. Wszystkie zostały zacytowane raz we *Wstępie* (przypis nr 50 s. 17) i ponownie w *Zakończeniu* pracy (przypis nr 7, s. 252) z informacją, że zawierają dokumenty odnoszące się do Dywizji Kozaków Sułtańskich. Nie uważam, aby było to wystarczającą podstawą, by uznać, że stanowią one część dokumentacji wykorzystanej przy pisaniu pracy. Natomiast Dr Chudzio faktycznie sięgnął jeszcze do raportów konsula (a nie posła – jak chce Autor) brytyjskiego w Egipcie Patricka Campbella przechowywanych w The National Archive w Londynie (dwie sygnatury) i umieścił w bibliografii jeszcze jedną sygnaturę z tego archiwum (T1 4099), która jest przywoływana tylko raz we *Wstępie* z informacją, że znajdują się w niej interesujące dla Autora materiały, jednakże nie odnalazłem jej w przypisach do żadnego z rozdziałów. W sumie zatem na wykazanych w bibliografii 111 sygnatur dokumentów pochodzących z różnych zbiorów archiwalnych, uznaję, że Autor faktycznie wykorzystał zaledwie 41 z nich, co stanowi dosyć skromną podstawę źródłową jak na pracę habilitacyjną. Niemniej jednak, jeśli przyjmiemy, że głównym przedmiotem rozprawy było odtworzenie przebiegu misji polskich do Egiptu w latach 1833-1834, trudno by było przebadane przez Habilitanta archiwalia znacząco wzbogacić o jakieś inne zbiory.

Podstawa źródłowa została dodatkowo nieco poszerzona o pewne źródła drukowane (opublikowane zbiory dokumentów, pamiętniki, memoriały itp.), których w sumie jest 19. Zapewne należałoby do tej listy dodać pominięty zbiór zatytułowany: *Korespondencje Księcia Adama Czartoryskiego* [w:] *Album Muzeum Narodowego w Rapperswyl, na stoletnią rocznicę 1772 r.*, wydano staraniem W. Platera, Poznań 1872, w którym w korespondencji A. Czartoryskiego z L. Platerem można odnaleźć pewne wątki dotyczące zasadności wysyłania polskich wojskowych do Egiptu w 1833 r. Spojrzenie na pierwsze lata kryzysu wschodniego oczami brytyjskiego współpracownika księcia A. Czartoryskiego – Davida Urquharta można znaleźć w dostępnym w internecie dziele tegoż: *The Sultan Mahmoud, and Mehemet Ali*

Pasha. By the Author of „England, France, Russia & Turkey”, London 1835. Ponadto Autor sięgnął do ówczesnej prasy, choć nie wiemy na ile systematycznej kwerendzie została ona poddana. W bibliografii wykazanych zostało w sumie 8 czasopism z lat 1833-1867 publikowanych w językach polskim, angielskim i francuskim. Kwerenda w prasie emigracyjnej mogłaby zostać nieznacznie uzupełniona. Odnosnie do kwestii wschodniej brakuje tu zwłaszcza dwóch ważnych tytułów: „British and Foreign Review, or European Quarterly Journal” (1835-1841) oraz „The Portfolio or a Collection of State Papers, Illustrative of the History of our Times” (1835-1837) – w pierwszym z nich znajduje się korespondencja kanclerza Nesselrodego w odpowiedzi na noty mocarstw zachodnich dotyczące układu z 8 lipca 1833 r., w drugim można odnaleźć pełny tekst traktatu w Hünkâr İskelesi. Oba ukazywały się co prawda po 1834 r. (choć w ramach cezur czasowych, które – jak rozumiem – Habilitant przyjął dla swojej pracy), ale bez wątpienia zawierają artykuły i dokumenty odnoszące się także do początków konfliktu egipsko-tureckiego. Warto by było pod tym względem przebadать również inne związane z prawicą Wielkiej Emigracji pisma: „Souvenirs de la Pologne” (1833-1834) oraz „Feniks” (1833). Te pominięcia nie miały jednak zasadniczego wpływu na kompletność uwzględnionych przez Autora źródeł drukowanych, a ich wykorzystanie mogłoby co najwyżej przynieść pojedyncze przykłady odniesień do badanej kwestii.

Bibliografia opracowań zawiera 158 tytułów w językach: angielskim (10), flamandzkim (1), francuskim (9), polskim (134), portugalskim (4). Jest reprezentatywna i daje dostateczne podstawy do analizowania materiału związanego z **misjami polskimi w Egipcie w latach 1833-1834**, ale w moim przekonaniu powinna zostać znacząco uzupełniona o opracowania dotyczące **kontekstu międzynarodowego akcji polskiej na Wschodzie**, bez którego Autorowi czasem trudno właściwie zinterpretować omawianą sytuację, co wykażę w dalszej części oceny. Wskazałbym tu przede wszystkim na konieczność sięgnięcia do:

1. Anderson M.S., *The Eastern Question 1774-1923. A Study in International Relation*, London 1966.
2. Baker R.L., *Palmerston on the Treaty of Unkiar Skelessi*, „English Historical Review” 1928, vol.43, s.83-89.
3. Bolsover G.H., *David Urquhart and the Eastern Question 1833-1837, a Study in Publicity and Diplomacy*, „Journal of Modern History” 1936, t.8, s.444-467.
4. Bolsover G.H., *Lord Ponsonby and the Eastern Question (1833-1839)*, „The Slavonic and East European Review”, July 1934, No 37, vol.13, s.98-118.

5. Bolsover G.H., *Nicolas I and Partition of Turkey*, „The Slavonic and East European Review” 1948, vol.27, s.115-145.
6. Bourne K., *Palmerston the Early Years 1784-1841*, London 1982.
7. Bourne K., *The Foreign Policy of Victorian England 1830-1902*, Oxford 1970.
8. Chamberlain M.E., *British Foreign Policy in the Age of Palmerston*, London 1981.
9. Crawley C.W., *Anglo-Russian Relations 1815-40*, „The Cambridge Historical Journal” 1929, vol.3, No 1, s.47-73.
10. Gieorgijew W.A., *Wniesznaia politika Rossii na Blizhnem Wostokie w konce 30, naczale 40 godow XIX w.*, Moskwa 1975.
11. Gleason J.H., *The Genesis of Russophobia in Great Britain, a Study of the Interaction of Policy and Opinion*, Cambridge 1950.
12. Kerner R.J., *Russia's New Policy in the Near East After the Peace of Adrianople; Including the Text of the Protocol of 16 September 1829*, „The Cambridge Historical Journal”, 1937, vol.6, s.280-290.
13. Kiniapina N.S., *Unkiar-Iskieliesijskij dogowor 1833 g.*, „Naucznyie doklady wysszej szkoły. Serija istoriczeskich nauk”, No 2, Moskwa 1958, s.30-49.
14. Puryear V.J., *L'Opposition de l'Angleterre et de la France au traité d'Unkiar-Iskelessi en 1833*, „Revue Historique”, Paris 1938, vol.182, s.283-310.
15. Rodkey F.S., *Lord Palmerston and the Rejuvenation of Turkey, 1830-1841*, Part II, 1839-41, „The Journal of Modern History”, June 1930, vol.2, No 2, s.193-225.
16. Rodkey F.S., *The Attempts of Briggs and Co to Guide British Policy in the Levant in the Interest of Mehmet Ali Pacha, 1821-41*, „Journal of Modern History” 1933, s.324-351.
17. Rodkey F.S., *The Views of Palmerston and Metternich on the Eastern Question in 1834*, „English Historical Review” 1930, s. 627-640.
18. Todorova M.N., *Mythology of the Eastern Question: The Treaty of Unkiar Iskelessi* [w:] *Aspects of the Eastern Question*, edited by M.N.Todorova, Sofia 1986, s.23-31.
19. Vereté M., *Palmerston and the Levant Crisis 1832*, „Journal of Modern History”, vol. 24, 1952, s.143-151.
20. Webster Ch., *The Foreign Policy of Palmerston 1830-1841, British, the Liberal Movement and the Eastern Question*, t.1-2, London 1951.
21. Webster Ch., *Urquhart, Ponsonby and Palmerston*, „English Historical Review”, July 1947, s.327-351.

Pominięta została też spora część dokonań historiografii polskiej – brak w bibliografii opracowań dotyczących Egiptu i Bliskiego Wschodu w omawianym przez Autora okresie:

1. Bocheński F., *Spoleczne i kulturalne podłoże kształtowania się egipskiego ruchu nacjonalistycznego od końca XVIII wieku do I wojny światowej*, „Przegląd Socjologiczny” 1975, t.27, s.7-69.
2. Stępniewska-Holzer B., *Handel i rynek wewnętrzny w Egipcie w pierwszej połowie XIX wieku*, „Przegląd Historyczny” 1989, z.4, s.815-826.
3. Stępniewska-Holzer B., *Les modèles de l'instructions publique européenne dans l'Égypte de Méhémet Ali (première moitié du XIXe siècle)*, „Africana Bulletin” 1991, nr 39, s.23-38.
4. Stępniewska-Holzer B., *Polacy w Oriencie. Z dziejów emigracji po Powstaniu Listopadowym*, „Rocznik Tatarów Polskich” 1994, t.2, s.98-100.
5. Stępniewska-Holzer B., *Social and Political Changes in Egypt under Muhammad Ali in the First Years of His Regn 1805-1815*, „Africana Bulletin” 1986, nr 33, s.65-87.
6. Stępniewska-Holzer B., *The Army and the External Expansion in the Power System in Egypt in the First Half of the 19th Century*, „Africa Bulletin” 1991, nr 38, s.7-21.
7. Stępniewska-Holzer B., *Trade and Domestic Market in Egypt in the First Half of the 19th Century*, „Africana Bulletin” 1990, nr 36, s.7-22.
8. Widerszal L., *Sprawa cieśnin i M.Czarnego 1829-1914 w historiografii lat 1900-1932*, „Przegląd Historyczny” 1932, t.10, ser. drugiej lub 30 - zbioru ogólnego, s.433-453.

Powinny zostać także uwzględnione opracowania dotyczące aktywności Wielkiej Emigracji wobec Bliskiego Wschodu:

1. Brzozowska J., *Z polityki wschodniej księcia Adama Czartoryskiego*, „Przegląd Powszechny”, styczeń-luty 1917, t.135, z.1 i 2, nr 397 i 398, s.167-178.
2. Dopierała K., *Emigracja polska w Turcji w XIX i XX wieku*, Lublin 1988.
3. Kukiel M., *Czartoryski a jedność Europy 1770–1861*, Lublin 2008, s. 211. (Wersja angielskojęzyczna: *Czartoryski and European Unity 1770–1861*, New Jersey 1955).
4. Kukiel M., *Polityka wschodnia księcia Adama Czartoryskiego w dobie emigracyjnej* [w:] *Historia w służbie teraźniejszości*, Warszawa 1994, s.101-115.
5. Lewak A., *Działalność polska na Wschodzie 1830-1870*, „Polityka Narodów” 1933, z.6, (odbitka Warszawa 1938), s.12-34.
6. Skowronek J., *L'attitude de l'emigration polonaise de la première moitié du XIX^{ème} siècle envers la Turquie*, Kraków 1973. (odnajdziemy tu informacje o planach Dembińskiego sprowadzenia Polaków na Cypr).

7. Tokarz W., *Polska i Turcja. Szkic historii stosunków wojskowych*. „Bellona”, Warszawa - lipiec 1924, R.VII, t.15, z.1, s.61-70.

Wreszcie, jeśli uznamy, że rozdział o innych polskich próbach legionowych w XIX w. jest w pracy potrzebny (co moim zdaniem jest dyskusyjne), powinniśmy wzbogacić go o następującą literaturę:

1. Kovács I., *Nieznani polscy bohaterowie powstania węgierskiego 1848–1849*, Warszawa 2010.
2. Kovács I., *Polacy w węgierskiej Wiosnie Ludów 1848–1849*, Warszawa 1999.
3. Leconte J.R., *L'Aide des officiers polonais exilés a la renovation militaire belge 1832–1853*, Bruxelles 1945.
4. Łątka J.S., *Z ziemi tureckiej do Polski. Dzieje legionu polskiego w Turcji 1877*, Gdańsk 2000.
5. Łątka J. S., *Romantyczny kondotier - Teofil Łapiński*. Katowice 1988
6. Merzbach C., *Emigracja polska w Belgii po 1830 i 1863*, „Przegląd Współczesny”, t. 11, 1932, nr 41, s. 154–169.
7. Szmyt A., *Generał Józef Wysocki (1809-1873) w służbie wolności Polaków i Węgrów*, Olsztyn 2001.
8. Wawrykowa M., *Powstanie frankfurckie i udział w nim Polaków [w:] Z dziejów wojny i polityki. Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dra J. Wolińskiego*, „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej” 1964, nr 37, s. 62–73.
9. Ciesielski S., *Rosja-Czeczenia. Dwa stulecia konfliktu*, „Studia z dziejów Europy Wschodniej”, t 2., Historia CLXVI, Wrocław 2003., ss. 398
10. Chodubski A., *Imam Szamil (1796-1871) i jego działalność*, „Rocznik Tatarów Polskich” 1994, t.2, s.55-65.
11. Furier A., *Polskie ślady w czeczeńskiej historii*, „Przegląd Polonijny” 1995, z.3, s.17-34.
12. Grochomalski P., *Czeczenia rys prawdziwy*, Wrocław 1999, s.27-64.
13. Łossowski P., *Udział Polaków w walce o wolność ludów Kaukazu*, „Wojsko Ludowe” 1957 nr 8 (87), s.44-54.
14. Reychman J., *Kaukaz*, [w:] *Polska i Polacy w cywilizacjach świata*, t.1, z. 4, Warszawa 1939, s.265-273.

15. Reychman J., *Polacy w górach Kaukazu do końca XIX w.*, „Wierchy” 1954 (23), s.19-58.
16. Reychman J., *Z przeszłości polsko-kaukaskiej*, „Wschód” lipiec 1931, R.II, nr 2/4, s.48-55.
17. Wróblewska E., *Emigranci polistopadowi w Hiszpanii* [w:] *Rozprawy z dziejów XIX i XX wieku*, pod red. S. Kalembki, Toruń 1978, s. 89–104.

O stanowisku brytyjskim wobec udziału legionów cudzoziemskich w wojnie domowej w Portugalii można przeczytać w pracy E. M. Spiers’a: *Radical general Sir George de Lacy Evans 1787-1870*, Manchester 1983. Główny bohater tej biografii był nie tylko dowódcą legionu ochotników brytyjskich w Portugalii, ale i współpracującym z księciem Czartoryskim posłem do Izby Gmin, gdzie wielokrotnie występował w obronie sprawy polskiej.

W sumie zatem, pominięcia określające skalę niewykorzystanej przez Habilitanta literatury przedmiotu uważam za znaczące i mające wpływ na jego możliwości interpretacyjne badanego materiału.

4. Uwagi merytoryczne odnośnie do treści rozprawy

Część zgłaszanych przeze mnie uwag ma w istocie drugorzędny charakter dla oceny całości pracy, choć świadczy o braku rzetelności, czy pewnym pośpiechu w przygotowywaniu rozprawy. Jest też jednak kilka spostrzeżeń ważących na całości oceny.

Na s. 25 Piszząc o tworzeniu legionów polskich Autor używa sformułowania „Władze emigracyjne...”. Nie precyzuje jednak bliżej jakie struktury ma na myśli, a wszak żadna władza dla całej Wielkiej Emigracji nie istniała.

Na tej samej stronie poszukując przyczyn, dla których nie sformowano w Wielkiej Brytanii legionu polskiego Habilitant twierdzi, że stały temu na przeszkodzie względy formalne, związane z istniejącym tam prawem, brak woli politycznej brytyjskiego rządu oraz obawy przed reakcją Rosji. Tymczasem w ogóle nie było kwestii formowania legionu polskiego w Wielkiej Brytanii, co nie wynikało z obaw przed Petersburgiem, ani ze względów prawnych, ale z braku istotnego z punktu widzenia Londynu celu politycznego, dla którego Wielka Brytania miałaby się angażować w popieranie tego typu pomysłu.

W rozdziale: *Koncepcje generała Karola Ottona Kniaziewicza na temat legionu we Francji*, brak jest wyjaśnienia kim był gen. Kniaziewicz w okresie emigracji, kogo reprezentował i w czym imieniu, w jakim trybie i z kim prowadził negocjacje w sprawie

legionu polskiego we Francji. Bez informacji dotyczących środowiska politycznego, którego Kniaziewicz był przedstawicielem i pozycji, którą w nim zajmował tekst przybiera formę wypisów z korespondencji gen. Kniaziewicza. Równie dobrze można je odczytać jako teoretyczne refleksje starego emeryta na temat tworzenia legionów, którymi dzielił się z kręgiem swoich znajomych.

Na s. 30 Autor zbyt łatwo zrezygnował z próby wyjaśnienia użytego przez Kniaziewicza terminu: *Gorgotnik*, uznając, że generał się po prostu pomylił i chciał napisać *najemnik*. Tymczasem jest to zapewne forma męska od Gorgony – mitycznego potwora z mitologii greckiej o przerażającym wyglądzie - synonimu „zła wcielonego”. Klasyczne wykształcenie właściwe dla ludzi pokolenia Kniaziewicza podpowiadało im tego typu skojarzenia, powszechnie wtedy czytelne.

Na s. 32 jest błędna informacja, iż Ludwik Filip Orleański przejął władzę we Francji w lipcu 1830 r. Faktycznie stało się to 9 sierpnia 1830 r.

Na s. 33 pisząc o Kniaziewiczu Habilitant użył sformułowania: „Generał pisał dokument w 1833 roku, kiedy coraz popularniejsza stawała się idea zaciągu do Legionu Portugalskiego...” – tymczasem jest oczywiste, że idea ta nigdy nie była w szeregach emigracji polskiej popularna – a przeciwnie spotykała się z ostrym potępieniem większości emigrantów.

Na s. 34 – Autor nie może się zdecydować, czy jednostki pruskie, którymi transportowano żołnierzy polskich to były statki, czy okręty – a to nie jest wszystko jedno.

Na s. 37 – pojawia się postać lorda Dudleya Couttsa Stuarta, jako tego, który zabierał głos w sprawie Polaków z okrętu „Marianne”. Nie wiemy jednak kim był lord Stuart, jaką rolę pełnił w sprawach polskiej emigracji, czy w życiu politycznym Wielkiej Brytanii i dlaczego mamy brać pod uwagę jego opinię w omawianej sprawie. Tytuł „przyjaciela Czartoryskiego”, jakim Autor go obdarza, niewiele w istocie wyjaśnia.

Podobnie na tej samej stronie po raz pierwszy na kartach książki pojawia się gen. Józef Dwernicki – także bez informacji kim był i dlaczego jego głos w omawianej sprawie jest ważny – czy to była jego prywatna opinia, czy stanowisko jakiegoś środowiska politycznego.

- **Do części nazwisk** postaci przywoływanych w pracy, Autor nie podaje imion, mimo, że ich odnalezienie choćby za pomocą internetu zajmuje zaledwie minuty. Np. margrabia de Loulé (s.50) to Nuno José Severo de Mendonça Rolim de Moura Barreto – pierwszy Duque de Loulé. Gen. Cordova (s. 65) – to Luis Fernandez de Cordova itd.

S. 77 – Autor myli się twierdząc, że polskiej siły zbrojnej na Kaukazie nie udało się utworzyć także i w następnych latach. Było przeciwnie – po wojnie krymskiej w Czerkiesji działał oddział Teofila Łapińskiego, a w okresie powstania styczniowego - Klemensa Przewłockiego.

Na tej samej stronie Habilitant nieprecyzyjnie określa Persję jako „miejsce sporu terytorialnego między Wielką Brytanią a Rosją”. Nie jest to prawdą. Persja była obszarem rywalizacji o wpływy pomiędzy oboma imperiami, ale żaden spór terytorialny o jakąś jej część między nimi się nie toczył.

s.78 – Izydor Borowski – nie był – jak pisze Habilitant: „samozwańczym generałem”, ale generałem armii perskiej.

s. 83 – Autor twierdzi, że Muhammad Ali odmówił wydania fellachów sułtańskiemu namiestnikowi Akki Abul Paszy, co doprowadziło do egipskiego uderzenia na Syrię. Było wręcz odwrotnie. To egipscy chłopci – fellachowie, w obawie przed poborem do rozbudowywanej gwałtownie armii egipskiej zbiegli do Syrii i to Abdul Pasza nie chciał wydać ich Muhammadowi Alemu, co było pretekstem do uderzenia Egiptu na Syrię (to zresztą logiczne, dlaczego Egipt miałby atakować, skoro - według wersji Autora - to Syria miałyby mieć do niego pretensje?). Prawdziwą przyczyną konfliktu nie byli jednak zbiegli egipscy chłopci, ale dążenie Muhammada Alego do opanowania terytoriów paszałyków Akki, Damaszku, Tripoli i Aleppo, przyrzeczonych mu przez sułtana jako wynagrodzenie za pomoc w tłumieniu powstania greckiego. Muhammad Ali wysłał wojska przeciwko Grekom i wydatnie przyczynił się do sukcesów tureckich w tej wojnie. Jednakże interwencja mocarstw po 1827 r. odwróciła jej losy, zmuszając sułtana do uznania niepodległości Grecji. Wobec przegranej wojny Mahmud II stwierdził, że nie jest winien paszy Egiptu przyrzeczonego wynagrodzenia, bo cel działań wojennych nie został osiągnięty. Muhammad Ali przeciwnie – był zdania, że mimo ostatecznej porażki, on wywiązał się ze swojej części umowy, dostarczył wojsko i wspomógł armię sułtańską w walce z Grekami, a zatem zasłużył na przyrzeczoną część Syrii. Skoro mu jej odmówiono, postanowił sam po nią sięgnąć. Taka była prawdziwa geneza konfliktu.

s. 84 – Brak jest właściwego wyjaśnienia motywów kształtujących stanowisko Rosji w omawianym konflikcie. Autor twierdzi, że: „wygodniejsze było dla strony rosyjskiej przewidywalne słabe państwo tureckie, niż potężniejszy władca Egiptu, mogący usadowić się nad Bosforem”. Tymczasem rachuby kształtujące politykę rosyjską wobec konfliktu egipsko-tureckiego były bardziej skomplikowane. Petersburg traktował w istocie Muhammada Alego nie jak wroga, ale jak pożyteczny czynnik w prowadzonej przezeń grze wobec Stambułu.

Armia egipska była w tej optyce stałą groźbą wiszącą nad sułtanem, która zmuszała go do poszukiwania pomocy Rosji i oddawała go w jej ręce. Poparcie Rosji dla sułtana w jego walce z Muhammadem Alim było zatem ograniczone. Rosja była gotowa uniemożliwić zajęcie Stambułu przez wojska egipskie, ale wcale nie zamierzała popierać Mahmuda II do tego stopnia, by był on w stanie złamać bunt paszy Egiptu. Muhammada Alego należało powstrzymywać, ale nie zniszczyć. Tylko jego istnienie sprawiało, że Rosja była sułtanowi niezbędna do przetrwania, a zatem budowało jej wpływy nad Bosforem.

Autor stwierdza, że „Brytyjczycy nie wykazali chęci do militarnego zaangażowania się w sprawy na Bliskim Wschodzie” (s.84-85), ale w ogóle nie wyjaśnia powodów ich wstrzeźliwości. Tymczasem flota brytyjska (jako narzędzie możliwej interwencji) i uwaga Foreign Office były w owym momencie zaangażowane w konfliktach na zachodzie Europy – w blokadę Antwerpii w okresie militarnego rozstrzygania konfliktu belgijsko-holenderskiego i w pomoc portugalskim konstytucjonalistom u wybrzeży Półwyspu Iberyjskiego.

Rozdział *Przedstawiciele Dwernickiego w drodze nad Nil* zawiera dokładny opis składu delegacji Komitetu Narodowego Emigracji Polskiej (Dwernickiego), sporo informacji o perturbacjach związanych z wyprawą, ale nie wiemy właściwie jaki był jej cel polityczny. Jakie instrukcje Szulc otrzymał od Dwernickiego i co miał osiągnąć w Egipcie?

Cała praca obfituje w długie cytaty, których niekiedy mialka treść nie uzasadnia decyzji o ich przytoczeniu.

s. 119 Autor słusznie twierdzi, że w szerszej perspektywie Czartoryskiemu był bliższy Sambuł niż Kair – ale nie wyjaśnia nigdzie dlaczego tak było.

s. 135 - Egipt Muhammada Alego to jako żywo nie jest „państwo faraonów” jak określa go Habilitant – ostatecznie można zgodzić się na sformułowanie „kraj faraonów”.

s. 174 – użyte w cytacie słowo *endomnizacja*, którego Autor nie potrafi wyjaśnić zostało zapewne źle odczytane z rękopisu. Bez wątpienia chodzi tu o *indemnizację*, czyli odszkodowanie – a w tym wypadku zwrot kosztów podróży.

s. 178-179 – Autor pisze o projekcie Dembińskiego dotyczącym przekopania kanału do Eufratu i połączenia w ten sposób Morza Śródziemnego z Zatoką Perską. Warto zauważyć, że projekt ten był prezentowany także Anglikom i to nie z nadzieją na jego realizację – co było założeniem fantastycznym i Dembiński zdawał sobie z tego sprawę, ale jako pretekst, który pozwoliłby rządowi brytyjskiemu wyasygnować 100 tys. funtów na zakup tego projektu z faktycznym (choć tajnym) przeznaczeniem tych pieniędzy na sfinansowanie polskiej dywersji przeciw Rosji na Bliskim Wschodzie. Pisałem o tym w mojej książce: *Wielka*

Brytania w „dyplomacji” księcia Adama Jerzego Czartoryskiego wobec kryzysu wschodniego (1832-1841), Warszawa 1999, s. 257.

s. 186 – Habilitant określa ugrupowanie księcia Adama J. Czartoryskiego mianem „obozu konserwatywno-liberalnego”. Właściwiej byłoby jednak pisać o obozie liberalno-monarchistycznym lub liberalno-konstytucyjnym, gdyż tak na wewnętrznej – polskiej scenie politycznej jak i w kontekście europejskim, zwolenników Czartoryskiego jako konserwatystów uplasować się nie da, co jest w polskiej historiografii poglądem od dawna przyjętym.

s. 198 – Wydaje się, że Autor błędnie rozumie słowo insynuować. Jak bowiem: „prorosyjski polityk mógł insynuować powstanie plotek o Polakach” ? Komu je insynuował? (tj. jak należy rozumieć - niesprawiedliwie przypisywał ich rozpowszechnianie). Zapewne chodziło o inspirowanie, a nie insynuowanie owych plotek.

s. 228 – tajemniczy Vogel Frey – pojawiający się w cytowanym tekście to z niemieckiego „wolny ptak”.

s. 241 Omawiając stanowisko wychodźstwa polskiego wobec kryzysu wschodniego w kolejnych latach Autor pisze: „Niestety emigracja polska zniesmaczona doświadczeniami z lat 1833 -1834 nie podjęła już starań o tworzenie polskich formacji zbrojnych przy wojskach Muhammada Alego”. Zadanie to świadczy o nieznajomości bądź niezrozumieniu zmian koniunktury politycznej jaka zaszła po 1834 r. wokół sporu egipsko-tureckiego. Polityka Czartoryskiego (demokraci nie mieli tu żadnych możliwości działania – co wykazała misja Szulca), była w tej sprawie ściśle uzależniona od stanowiska brytyjskiego. Dopóki Brytyjczycy wahali się jakie podjąć decyzje w tej sprawie książę mógł rozważać różne opcje – poprzeć Muhammada Alego lub sułtana. Z chwilą, gdy Londyn postanowił wspierać Mahmuda II w dziele reformowania i wzmacniania Imperium Osmańskiego, dla zachowania jego integralności jako bariery przeciw postępom rosyjskim, dalsze wiązanie planów emigracji polskiej z Muhammadem Alim traciło polityczną i materialną rację bytu. Stąd w drugiej fazie kryzysu egipsko-tureckiego emigracja polska jednoznacznie popierała Turcję (vide misja Chrzanowskiego do Stambułu). Muhammed Ali, traktowany jako narzędzie szantażu rosyjskiego przeciw Turcji, stawał się jej wrogiem, a zatem ten czynnik, a nie zniesmaczenie wcześniejszymi doświadczeniami, rozstrzygał o niepodejmowaniu w późniejszych latach prób stworzenia legionu polskiego w Egipcie. Taki krok zantagonizowałby emigrację polską z Wielką Brytanią i szybko podciąłby wszelkie możliwości jej działania na Wschodzie.

s. 249 – w *Zakończeniu* Autor pisze: „Oczywiście wydarzenia i konsekwencje kryzysu wschodniego, a szczególnie interesującą nas pierwszą jego część, można było mówiąc kolokwialnie «odpuścić»”. Czy mamy rozumieć to jako sugestię pod adresem Wielkiej Emigracji? Jeśli tak – to nie wydaje się, żeby było to możliwe – w każdym razie nie bardziej niż „odpuszczenie sobie” Wiosny Ludów, wojny krymskiej i w ogóle całej tej szarpaniny, z której nic konkretnego nie wyniknęło.

s. 250 – Autor nigdzie dokładnie nie wyjaśnia stanowiska Wielkiej Brytanii wobec kryzysu Wschodniego i traktatu z 9 lipca 1833 r. Nie robi tego poprawnie także w *zakończeniu*. Stwierdza tam, że: „Postanowienia o zamknięciu cieśnin czarnomorskich przez Turcję w sytuacji gdy zagrażałoby to Rosji (sic! – to też chyba jakieś nieporozumienie – zapewne miało być: w sytuacji zagrożenia Rosji) (...) musiały niepokoić Francję i Wielką Brytanię”. Nic podobnego. Ówczesny minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii lord Henry Palmerston był zdania, że ten punkt traktatu w Hünkâr İskelesi jest bez znaczenia. Wynikało to z prostej kalkulacji. Otóż uważał on, że Wielka Brytania mogła chcieć wprowadzić flotę wojenną na Morze Czarne, czyli złamać ów traktat, tylko w sytuacji konieczności obrony Turcji przed Rosją, czyli działając na rzecz Imperium Osmańskiego. Gdyby taka sytuacja zaistniała, nie do pomyślenia było, by Turcja sprzeciwiła się akcji floty brytyjskiej – sojuszniczej przecież w danych okolicznościach. To co faktycznie powodowało ostry sprzeciw Foreign Office wobec traktatu w Hünkâr İskelesi to istniejący w nim zapis mówiący o konieczności konsultowania polityki zagranicznej Stambułu z Petersburgiem, co odczytano jako sprowadzenie Turcji do poziomu protektoratu rosyjskiego. Niemniej jednak opinia publiczna – tak brytyjska, jak i francuska, faktycznie uznała zapis o zamykaniu cieśnin dla obcych flot za najbardziej nie do przyjęcia w całym traktacie. FO starało się natomiast podważyć ów zapis o zamknięciu cieśnin, aby osłabić przez to cały traktat.

Nigdzie nie odnajdujemy też wyjaśnienia motywów polityki brytyjskiej wobec Muhammeda Alego. Warto byłoby poinformować czytelników, że kształtowały je zasadniczo dwie okoliczności. Przekonanie, że Muhammad Ali może doprowadzić do dezintegracji Imperium Osmańskiego, a zatem zniszczenia bariery powstrzymującej ekspansję Rosji na Bliski Wschód i Bałkany. Tylko krótki czas rozważano jako prawdopodobną ideę, iż obalając władzę sułtana i zajmując jego miejsce, zmodernizuje on Imperium, jak zmodernizował Egipt. Ostatecznie jednak szybko w Londynie uznano, że o wiele bardziej prawdopodobny jest scenariusz dezintegracji Imperium, gdyż autorytet Muhammada Alego jako sułtana nie zostanie uznany przez innych paszów, rządzących poszczególnymi prowincjami osmańskimi i Imperium się rozpadnie. Jego utrzymanie wymaga zatem popierania sułtana Mahmuda II i

zwalczania Muhammada Alego. Drugą ważną okolicznością, wpływającą na stosunek Londynu do paszy Egiptu, był fakt, iż przeprowadzał on modernizację kraju przy pomocy instruktorów i oficerów francuskich. W FO uznano zatem, iż podporządkowanie Syrii Egipcjom oznacza jednocześnie rozciągnięcie na nią wpływów Paryża, a to nie mogło się podobać nad Tamizą.

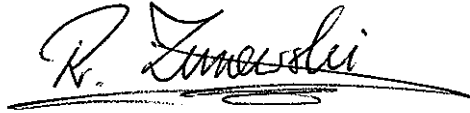
Podobnie nigdzie Autor nie wyjaśnia motywów kształtujących stanowisko Austrii wobec omawianego kryzysu, choć wielokrotnie podkreśla, że z tym mocarstwem główny bohater misji do Egiptu – Dembiński chciał utrzymywać poprawne relacje. Wiedeń był natomiast zainteresowany współpracą z Rosją w kwestii zwalczania polskiej konspiracji, ale nieufnie odnosił się do planów rosyjskich na Wschodzie, a wzrost wpływów Petersburga nad Bosforem obserwował z niepokojem. Najchętniej widziałby zachowanie status quo przed konfliktem – tj. integralność terytorialną Turcji i wycofanie wojsk rosyjskich z cieśnin. Takie były zatem główne międzynarodowe uwarunkowania misji polskich na Wschodzie w owym okresie, o których moim zdaniem Habilitant powinien napisać.

s. 252 – Autor twierdzi, że: „Zamknięcie Bosforu i Dardanele było korzystne dla państw zachodnich, zamykało bowiem flotę rosyjską na Morzu Czarnym, bez możliwości przepłynięcia na Morze Śródziemne”. Interesująca byłaby jednak odpowiedź na pytanie: co by się stało gdyby flota rosyjska wypłynęła na Morze Śródziemne i podjęła tam działania niezgodne z interesem Wielkiej Brytanii. Zapewne w szybkim tempie Royal Navy posłałaby ją na dno. Trudno zatem uznać, że perspektywa wyjścia floty rosyjskiej przez cieśniny tureckie rodziła jakiekolwiek obawy w Londynie czy Paryżu. Zamknięcie cieśnin miało pewien walor obronny z punktu widzenia Rosji (bezpieczeństwo na Morzu Czarnym), ale nie mocarstw Zachodnich, które nie musiały wtedy drzeć przed flotą cara. Autor nie dostrzega też że znaczenie konwencji londyńskiej z lipca 1840 r. polegało na złamaniu wyłączności gwarancji rosyjskich dla Stambułu, wynikających z traktatu z 1833 r., umiędzynarodowieniu porozumień w sprawie cieśnin i uchyleniu punktu traktatu z Hünkâr İskelesi, mówiącego o konieczności konsultacji polityki zagranicznej Turcji z Rosją.

Konkluzja

Ostateczna ocena dorobku naukowego Dra Huberta Chudzio nie jest jednoznaczna. Dostrzegając imponującą aktywność badawczo-organizacyjną i nieprzeciętne osiągnięcia w tworzeniu, gromadzeniu i opracowywaniu materiałów źródłowych, trudno powtórzyć tę opinię odnośnie do pisarskich dokonań habilitanta. Przy wszystkich krytycznych uwagach dotyczących przedstawionych mi do oceny opublikowanych prac Dra Chudzio i wielu

zgłoszonych wątpliwościach odnoszących się do Jego rozprawy habilitacyjnej, uznaję jednak, że całokształt dokonań naukowych Habilitanta pozwala mi na sformułowanie wniosku o dopuszczenie Go do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'R. Żurawski', with a long horizontal flourish underneath.

Dr hab. Radosław Żurawski vel Grajewski, prof. UŁ